Magiczny Kraków

Dziedzictwo Epidemii - Bratysława (Słowacja)

2020-07-03

W Bratysławie można znaleźć istotne materialne świadectwa epidemii jakie dotknęły miasto.

Dżuma

Najstarsze świadectwa wybuchu epidemii dżumy na terenach dzisiejszej Słowacji pochodzą z XIV w. Duże epidemie miały miejsca w Bratysławie w latach: 1541 – 1542, 1552 – 1553, 1660 – 1665 i 1678 – 1681. Straszliwa w skutkach epidemia z lat 1678 – 1681 pochłonęła życie ok. 11 000 mieszkańców Bratysławy. Według niektórych źródeł historycznych podczas pierwszej i jednocześnie najgorszej fazy epidemii ciała zmarłych były pozostawiane w domach i leżały na ulicach przez kilka tygodni.

Ostatni wybuch dżumy w Bratysławie miał miejsce w latach 1712-13. W 1712 r., nowy król Karol III zwołał w Bratysławie zjazd koronacyjny. Pomimo, że zabroniono uczestnictwa delegatom z terytoriów dotkniętych dżumą, nie uspokoiło to obaw związanych z możliwością rozprzestrzenienia się moru w mieście. 15 kwietnia, ceremonialna korona została przywieziona z Wiednia. Zjazd rozpoczął się 24 kwietnia, a 22 maja miała miejsca oficjalna koronacja. Nagle ulice obiegła wieść o rzekomych objawach dżumy u służących, którzy towarzyszyli delegatom. W rezultacie zjazd został natychmiast przerwany. Mieszkańcy byli ogromnie zaniepokojeni nie tylko samą epidemią, ale także perspektywą kwarantanny, która mogła być katastrofalna w skutkach dla gospodarki miasta i dobrobytu mieszkańców. W tamtych czasach dżumy nie uważano już karę zesłaną przez Boga. Wierzono, iż powoduje ją morowe powietrze oraz że przenosi się przez dotyk. W związku z tym obszary dotknięte plagą były izolowane, co powodowało przerwę w wymianie handlowej i dostawie surowców, a to z kolei odbijało się na lokalnej produkcji. Codzienne życie zamierało.

Rada Miasta Bratysławy długo nie chciała przyjąć do wiadomości faktu, że epidemia na prawdę dotarła do ich miasta i zdecydowała ukryć tę informację. Kordon sanitarny ściśle otoczył miasto dopiero wówczas gdy powiązano śmierć lekarza miejskiego z epidemią dżumy. Nikt nie mógł wjechać ani wyjechać. Jako środek zapobiegawczy zamknięto także drogę prowadzącą z Bratysławy do Wiednia.

Nikt nie był bezpieczny. Najbardziej narażeni byli lekarze, a także felczerzy. Wielu z nich wówczas zmarło. Zapisek z 5 sierpnia 1713 r. mówi o dwóch takich zgonach w ciągu tego samego dnia. Kolejnymi szczególnie narażonymi byli dowódcy oddziałów straży porządkowej w poszczególnych dzielnicach miasta. Tylko we wrześniu ośmiu ludzi musiało przejąć obowiązki po swoich zmarłych poprzednikach. Utrudnienia dotyczyły wszystkich aspektów funkcjonowania miasta włącznie z kwestią „ostatniej drogi”. Ponieważ zabronione były pochówki w granicach miasta, ciała transportowano poza mury miejskie,
a bliscy zmarłego byli dowożeni na miejsce pogrzebu w specjalnie do tego celu zakupionych powozach. Z początku zmarli byli chowani w osobnych grobach, ale wkrótce okazało się to niemożliwe bowiem duża liczba ofiar oznaczała konieczność pochówków w masowych grobach (w ostatniej fazie

nie używano nawet trumien). Nawet obowiązujące wówczas ścisłe zasady dotyczące oddzielenia Żydów od reszty chowanych mieszkańców nie mogły być dochowane, i zezwolono aby zmarli wyznania mojżeszowego spoczywali we wspólnym grobie wraz z chrześcijanami. Pogrzeby początkowo finansowało miasto, lecz kasa miejska wkrótce zaczęła świecić pustkami i niezbędne było zaciągnięcie pożyczek. Sam cesarz udzielił Bratysławie kredytu w wysokości 2 000 złotych monet. Gdy w październiku 1713 r. epidemia zaczęła wygasać z Wiednia przysłano lekarza specjalistę, który miał doradzać władzom miasta jakie powinny poczynić dalsze kroki. 10 listopada, ów specjalista ogłosił koniec epidemii w obszarze zamku. W celu zapobieżenia nawrotowi epidemii podjęto decyzję o spaleniu zabudowań na obszarze zwanym „hajdúšske mesto" zamieszkiwanym w dużej mierze przez ubogą ludność oraz węgierskich żołnierzy służących w straży na zamku. W miejsce zniszczonych domostw wybudowano nowe baraki. W grudniu 1713 r. epidemia wygasła również w osadach ulokowanych poza murami obszaru miejskiego. 30 stycznia 1714 r. jest datą ostatniego zanotowanego w historii Bratysławy zgonu na obszarze Starego Miasta związanego z epidemią Dżumy, oznaczającą zarazem odrodzenie się miasta z kryzysu spowodowanego epidemią.

Lazaret został wyczyszczony oraz posypany wapnem gaszonym. Jest wiele rozbieżności co do kwestii ostatecznej liczby ofiar tej epidemii. Anton Špiesz, autor publikacji "Bratysława w XVIII w." podaje następujące dane: 358 ofiar w obrębie Starego Miasta (94 wyleczonych), 535 ofiar na przedmieściach (968 wyleczonych), 409 ofiar w osadach ulokowanych poza murami obszaru miejskiego (109 wyleczonych) i 120 ofiar na obszarze zamkowym (48 wyleczonych).

Kolumna Morowa na placu Rybné w Bratysławie

Kolumna Morowa wzniesiona tuż po zakończeniu epidemii dżumy w 1713. Powstała z inicjatywy Arcybiskupa Esztergomu Christiana Augusta Saxe-Zeitz, który również sfinansował jej powstanie. Kolumna jest znana także jako Kolumna Świętej Trójcy, w nawiązaniu do zdobiącego ja figuralnego przedstawienia Świętej Trójcy.

Maryjna Kolumna Morowa na placu Župné w Bratysławie

Ta kolumna powstała dzięki staraniom wyznawców kultu maryjnego jako dowód wdzięczności dla Maryi Dziewicy za ochronę przed morem. Wzniesiono ją 10 lat po epidemii z 1713 r. Jej nazwa odnosi się do umieszczonej na jej szczycie figury Najświętszej Marii Panny Patronki Węgier (Patrona Hungariae).

Kolumna Morowa św. Antoniego

Kolumna morowa wzniesiona w 1719 r. Rusovicach (dzielnica Bratysławy) na przeciwko kościoła parafialnego św. Marii Magdaleny jako wyraz wdzięczności za zakończenie epidemii w 1713 r. Kolumnę wieńczy figura św. Antoniego Padewskiego trzymającego w ramionach dzieciątko Jezus. W tradycji katolickiej św. Antoni jest czczony jako jeden z największych obrońców przed morem.

Magiczny Kraków

Epidemia cholery

W 1831 r. w Królestwie Węgier wybuchła epidemia cholery. Miała tu miejsce największa fala zachorowań na tę chorobę na terenie Austro-Węgier w I poł XIX w. Zebrała ona swoje żniwo w postaci prawie 230 000 ludzkich istnień. Nie ominęła także Bratysławy. Szczęśliwie, przebieg epidemii był tutaj mniej dramatyczny, szczególnie gdy porówna się sytuację w mieście z rozprzestrzenianiem się choroby na terenach wiejskich.

Figura Matki Boskiej Broniącej przed Epidemią Cholery

W 1839 r., Jozef Nagy polecił stworzenie figury jako wotum za swoje ocalenie od śmierci w trakcie epidemii z 1831 r. Cholera rozprzestrzeniała się głównie pośród ludności zamieszkującej dolną część miasta i zatrzymała się w obszarze w którym wzniesiony został i gdzie po dziś dzień stoi ten monument.

Opracowanie przygotowane przez Urząd Miasta Bratysławy.